

**Sygn. akt IX Ga 375/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

**Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński – spr.**

Sędziowie: SO Beata Błotnik

SR Beata Figaszewska (del. do SO)

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Olszewska-Judin

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. Z. (1)

przeciwko W. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku z dnia 26 marca 2014 roku, sygn. akt VIII GC 1806/13

oddala apelację

Sygn.. akt IX Ga 375 / 14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Lublin - Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku VIII Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 marca 2014 r. w Ś., sprawy z powództwa B. Z. (1), przeciwko W. B. o zapłatę oddalił powództwo ( pkt I ) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1007,07 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że pozwem z dnia 10 lutego 2012 r. B. Z. (1) wniosła o zasądzenie od W. B. kwoty 7.990 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, iż powódka sprzedała przeciwnikowi (...) za kwotę 137.990 złotych. Na poczet ceny powódka otrzymała od kontrahenta kwotę 130.000 złotych, a pomimo stosownych wezwań nie uiścił pozostałej części ceny. W sprzeczności pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł zarzut rzeczy osądzonej w zakresie kwoty 230 złotych wynikającej z faktury VAT (...), bowiem wartość ta była przedmiotem umowy zawartej przez Sądem Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. w sprawie IX GC 1348/11. Odnosząc się do żądania zapłaty ceny w pozostałej części pozwany podniósł, iż została ona powódce w całości zapłacona , a kwota 7760 złotych została przekazana w gotówce R. Z. (1) w dniu 14 lutego 2011 r. w obecności świadka D. Z..

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 11 lutego 2011 r. B. Z. (1) zawarła z W. B. umowę sprzedaży samochodu ciężarowego marki M. (...)240 nr rej. (...) za cenę 137.760 złotych. W związku z tym W. B. przekazał w drodze przelewu na rzecz kontrahenta kwotę 130.000 złotych (fakt niesporny). Jednocześnie tego samego dnia strony zawarły umowę zlecenia dotyczącą doradztwa handlowego (...) polegającej na odbiorze przez nią dokumentów z Niemiec, dotyczących powyższego pojazdu. W zamian za dokonanie takiej czynności B. Z. (1) miała otrzymać wynagrodzenie w kwocie 1000 złotych, powiększone o podatek VAT ( fakt niesporny). W dniu 14 lutego 2011 r. doszło do spotkania W. B. i towarzyszącego mu D. Z. z pełnomocnikiem B. Z. (1) R. Z. (2), czasie którego kupujący przekazał brakującą kwotę 7760 złotych, tytułem brakującej części otrzymując w zamian dokumenty dotyczące przedmiotowego pojazdu (zeznania D. Z.177v-178, L. K. k.249v-250). W dniu 28 marca 2012 r. przed Sądem Rejonowym Poznań - Stare Miasto w P. B. Z. (2) zawarła z W. B. ugodę na podstawie której zobowiązała się do zapłaty na rzecz przeciwnika kwoty 1000 złotych i w związku z tym wystawi fakturę korygującą do faktury nr (...) r. określając wartość wynagrodzenia na kwotę o złotych (fakt niesporny). Sąd I instancji wskazał, że wyżej przedstawiony stan faktyczny był pomiędzy stronami w części niesporny. Pozwany potwierdził fakt zawarcia umowy sprzedaży oraz wysokość swojego długu z niej wynikającego. Nie mniej jednak podniósł, iż całość ceny została uiszczona bądź w drodze przelewu bankowego, bądź gotówką przy odbiorze pojazdu. Z drugiej strony powód nie wypowiedział się odnośnie treści zawartej ugody przed Sądem Rejonowym Poznań - Stare Miasto w P., a mając na względzie okoliczności sprawy oraz treść samego żądania powódki fakty te należało w ocenie Sądu Rejonowego uznać w świetle art. 230 k.p.c. za przyznane. Stąd, główną okolicznością sporną, a tym samym przedmiotem postępowania dowodowego według Sądu I instancji było ustalenie faktu spełnienia świadczenia przez pozwanego. W tym zakresie koronnym dowodem w ocenie tego Sądu były zeznania D. Z. (k.177v-178), który jako osoba nie posiadająca interesu w uzyskaniu przez którąkolwiek ze stron określonego rozstrzygnięcia, przedstawił konsekwentny przebieg wydarzeń. Jako logiczną zdaniem Sądu Rejonowego należy ocenić okoliczność, iż długi okres oczekiwania na sfinalizowanie transakcji wynikał z zamiaru pełnomocnika powódki do potwierdzenia wpłynięcia pieniędzy na konto. Fakt ten, buduje z kolei tezę, iż nie obarczał kontrahenta córki zaufaniem, a tym samym nie wydałby pojazdu, bez uzupełnienia ceny w gotówce. Tym samym nie wywołuje wątpliwości fakt, iż w czasie wizyty pozwanego w P., doszło do spełnienia przez pozwanego świadczenia w całości, a której to czynności następstwem było przekazanie przez pełnomocnika powódki dokumentów, które są pośrednio dowodem władztwa nad rzeczą. Jako konsekwencję powyższej oceny Sąd I instancji uznał za wiarygodne także zeznania L. K. (k.249v-250), który wbrew twierdzeniom powódki, potwierdził fakt, iż W. B. towarzyszył inny mężczyzna. Stąd w ocenie Sądu I instancji obie relacje tworzą spójny obraz przebiegu zdarzeń. W tym kontekście wobec wyczerpania spornych okoliczności zeznaniami świadków, brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron. Fakt nieposiadania przez W. B. pokwitowania nie miał w świetle powyższych dowodów znaczenia, bowiem z istnieniem tego dokumentu wiąże się tylko domniemanie faktyczne wykonania zobowiązania, a nie skutki prawne. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy nie były kwestionowane przez strony, ani też nie wzbudziły wątpliwości Sądu, choć z ich treści nie wynikają okoliczności sporne.

Sąd Rejonowy uznał, że jak wynika z treści pozwu B. Z. (1) domaga się sumy 7990 złotych, na którą składa się kwota 7760 złotych tytułem dopłaty do ceny oraz kwota 230 złotych jako część nieuiszczonego przez pozwanego wynagrodzenia za wykonanie czynności w postaci doradztwa handlowego. Stąd jej roszczenie co do zasady było oparte o treść art 535 k.c. oraz art. 735 § 1 k.c.. w zw. z art 750 k.c. Roszczeniu temu pozwany przeciwstawił dwa zrzuty. Pierwszy - zapłaty dotyczący umowy sprzedaży oraz drugi - powagi rzeczy ugodzonej, dotyczący umowy o doradztwo handlowe. Wyniki postępowania dowodowego w ocenie Sądu Rejonowego wskazują, iż twierdzenia W. B. odpowiadają rzeczywistemu przebiegowi wydarzeń. Całość ceny za zakupiony pojazd, została przez niego uiszczona w dwóch ratach, w części spornej, w czasie osobistego spotkania w P., a co doprowadziło do efektywnego wygaśnięcia roszczenia. Niemal identyczny skutek pociągało za sobą zawarcie ugody przed Sądem, zgodnie z której treścią B. Z. (1) miała zwrócić otrzymaną kwotę 1000 złotych i skorygować wartość wynagrodzenia do 0 zł., a co pociągało za sobą również konsekwencje co do wysokości powstania zobowiązania podatkowego co do podatku od towarów i usług. Tym samym celem tej ugody, było zdaniem Sądu zmniejszenie świadczenia W. B. do 0 zł., a tym samym brak jest podstaw do żądania od niego jakiegokolwiek kwoty z tego tytułu. Mając na względzie przedstawione wyżej rozważania roszczenia powódki według Sądu Rejonowego nie zasługiwało na ochronę prawną i należało je oddalić w całości.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zostało oparte o treść art. 98 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 109 § 1 i 2 k.p.c. Powódka jako strona, która przegrała proces była zobowiązana do zwrotu wydatków poniesionych przez przeciwnika. Jak wynika z jego żądania domagał się on zasądzenia kwoty 1280 złotych tytułem naprawy pojazdu oraz zwrotu utraconego dochodu. O ile pierwszy z kosztów nie wchodzi do dyspozycji art. 98 § 2 k.p.c. i nie ma bezpośredniego związku z toczącym się postępowaniem, to żądanie w zakresie zwrotu utraconego dochodu Sąd uznał za w pełni uzasadnione. Wysokość tej należności została obliczona na podstawie zaświadczenia ( k.245-247 ) .

Powyższe rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Rejonowego zostało zaskarżone przez stronę powodową w części punktu I tj. w zakresie kwoty 7.760 zł oraz w całości co do punktu II. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił : naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż strona pozwana dostatecznie udowodniła, że w dniu 14 lutego 2011 roku nastąpiło przekazanie pełnomocnikowi powódki kwoty 7.760 zł. stanowiącej część ceny auta nabytego przez pozwanego, co poskutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie, iż pozwany spełnił w całości swoje zobowiązanie wynikające z umowy sprzedaży, a tym samym zadanie pozwu jest bezpodstawne.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części odnoszącej się do kwoty 7.760 zł. i uwzględnienie w tej części powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, wg norm przepisanych za obie instancje , ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym wg norm przepisanych.

Jako uzasadnienie apelacji wskazano ,że strona powodowa stoi na stanowisku, iż Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisu art. 233 §1 k.p.c., przekraczając zasadę swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, iż pozwany dostatecznie udowodnił, że w dniu 14 lutego 2011 roku nastąpiło przekazanie pełnomocnikowi powódki kwoty 7.760 zł stanowiącej część ceny auta nabytego przez pozwanego. Rezultatem powyższego było błędne przyjęcie, że pozwany spełnił w całości swoje zobowiązanie wynikające z umowy sprzedaży, a tym samym zadanie pozwu jest bezpodstawne. Ustalając zapłatę przez pozwanego gotówki w kwocie 7.760 zł. Sąd oparł się wyłącznie na zeznaniach D. Z., uznając je - jak sam to określił - za dowód koronny w sprawie. Zeznania świadka były korzystne dla pozwanego oraz to ,że korespondowały one z jego zeznaniami nie dziwi w obliczu okoliczności, iż pozwany i powołany przez niego świadek są znajomymi. Trudno oczekiwać, że zeznania takiego świadka będą niekorzystne dla strony. Sąd niesłusznie potraktował ten dowód jako decydujący w sprawie. Sąd I instancji przedstawił argumentację, zgodnie z którą powódka nie wydałby pojazdu bez uzupełnienia przez pozwanego ceny w gotówce. Sąd nie zwrócił jednak uwagi, że pozwany wcześniej uregulował przeważającą część ceny tj. 130.000 zł. , co czyniło go godnym zaufania kontrahentem na tyle, iż strona powodowa zgodziła się na uregulowanie pozostałej części ceny po odbiorze auta. Logicznym jest rozumowanie, że skoro kontrahent zapłacił 130.000 zł. , dlaczego miałby nie zapłacić brakujących kilku procent ceny. W rzeczywistości zaufanie powódki okazało się zwodnicze, gdyż pozwany po odbiorze auta zaniechał zapłaty pozostałej kwoty. W zaistniałym stanie faktycznym zdaniem skarżącego dziwi też fakt, że Sąd uznał za decydujące zeznania, jednego świadka, a jednocześnie nie przywiązał wagi do braku jakichkolwiek innych dowodów na okoliczność przekazania gotówki. W szczególności strona pozwana nie okazała żadnego dokumentu dowodzącego jej twierdzeń, choćby pokwitowania wydanego przez osobę, która rzekomo miała odebrać brakującą część ceny w gotówce. Wiarygodność i pewność obrotu gospodarczego to fundamenty, na których się on opiera. Dlatego niewątpliwie bardzo istotnym jest aby w należyty sposób dokumentować wszelkie transakcje płatnicze, szczególnie te gotówkowe. Wydawanie pokwitowań na dowód odbioru gotówki należy przy tym uznać za czynność powszechnie praktykowaną, gdy chodzi o stosunki między przedsiębiorcami, stąd racjonalnym jest założenie, że gdyby pozwany faktycznie zapłacił brakujące 7.760 zł., niewątpliwie zażądałby od powódki potwierdzenia tego faktu na piśmie (tym bardziej, że kwota ta jest dość znaczna). Orzeczenie Sądu godzi w pewność i wiarygodność obrotu gospodarczego, stąd należy je zmienić. Jednocześnie, zdaniem skarżącego, sposób rozumowania sądu zdecydowanie wskazuje na nieobiektywne podejście do kwestii spornych między stronami. Sąd winien był bezstronnie rozważyć moc dowodów, bez szczególnego traktowania którejkolwiek ze stron. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy przekroczył

granice swobodnej oceny dowodów, a stanowisko Sądu nie ma wystarczająco silnego poparcia w zebranych dowodach. W ocenie strony pozwanej Sąd I instancji błędnie ustalił stan faktyczny sprawy. Błąd ten znajduje wyraz w przyjęciu, iż strona powodowa otrzymała w gotówce kwotę 7.760 zł., która miałaby stanowić brakującą część ceny zakupionego auta. Strona powodowa stoi na stanowisku, iż pieniądze w gotówce nie zostały jej przekazane, a osoba towarzysząca pozwanemu w dniu 14 lutego 2011 roku, w trakcie jego spotkania z pełnomocnikiem B. Z. (1) tj. R. Z. (1) tj. świadek D. B. był jedynie osobą kierującą zakupionym pojazdem i nie brał udziału w rozmowach między stronami, w szczególności nie mógł stwierdzić, czy przekazanie gotówki faktycznie miało miejsce.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji . Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś , że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem , że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym ( por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik , Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II. ) . Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając , iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść ( por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r. , I PKN 714/00 , OSNP 2003/22/544 ).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku , a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosek ten został wprawdzie zgłoszony jako wniosek ewentualny , lecz jako idący najdalej winien być rozpoznany w pierwszej kolejności . Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała , zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził , aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce . Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy . Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania . Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecnictwie przyjmuje się nadto , że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie . W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji .

Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przed odniesieniem się jednakże do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem

skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska ( por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja zatem tak wymaganych zarzutów w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego , jak również w zakresie samego przeprowadzenia postępowania dowodowego . Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszelkoniem i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy. Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego , którym dysponował prawidłowo uznał ,że pomiędzy stronami doszło do zapłaty całości ceny za sprzedany przez stronę powodową pozwanemu pojazd . W tym miejscu należy również wskazać ,że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc ) , a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc ) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc ). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. , I PKN 660/ 00 , Wokanda 2002/7-8/ 44 ). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę , czy też przez jej pełnomocnika procesowego ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/ 97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208 ). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.). Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu strona pozwana jak trafnie to ustalił Sąd I instancji wykazała ,że zapłata całości ceny miała miejsce . Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem uznał ,że brak pokwitowania na piśmie , gdy fakt zapłaty wykazany jest przy pomocy innych środków dowodowych nie stanowi podstawy do uznania ,że zapłata taka nie miała miejsca . Przepisy prawa w zakresie zapłaty ceny za nabyty towar nie wymagają nadto dla skuteczności takiej zapłaty wystawienia za każdym razem pokwitowania na piśmie wykonania tego zobowiązania . Skarżący nadto mimo stawianych w uzasadnieniu apelacji zarzutów co do oceny zeznań świadka D. Z. nie wykazał w żaden sposób ,że ocena zeznań tego świadka dokonana przez Sąd I instancji była wadliwa , jak również w żaden sposób nie podważył wiarygodności tych zeznań .

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy podziela je, przyjmuje za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998

nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego i zeznań świadków stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych powinności stron oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującej stronę powodową rozstrzygnięcia.

Warto tu także wskazać ,że w postępowaniu przed Sądem I instancji strona powodowa w zakresie przeprowadzenia postępowania dowodowego przez ten Sąd I nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do protokołu w zakresie tego postępowania w trybie art. 162 kpc

Mając powyższe na względzie należało uznać ,że niezasadne są w całości zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego do których odwoływały się zarzuty przywołane w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego . W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie ,że apelacja strony pozwanej była całkowicie niezasadna uznał , iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc .

Brak rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc, w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc . Powód przegrał bowiem postępowanie odwoławcze w całości a strona pozwana , która w postępowaniu odwoławczym nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego nie poniosła w tym postępowaniu żadnych kosztów jak też żadnego wniosku w tym zakresie nie zgłosiła .